

Tadeusz Kozaczewski*

Gród, kasztelania, civitas

Wstęp

Grody utożsamiane bywają zazwyczaj z siedzibami władz, natomiast przez określenie miasta obronne rozumiemy przede wszystkim osiedle typu gospodarczego. Historycy podchodzą do miasta okresu plemiennego na ogół sceptycznie. Jedni uważają je za „miasta możnawładcze czy plemienne”, inni określają „załążkami miast”, a więc czymś, co nie zostało jeszcze w pełni wykształcone. W przypadku odnalezienia pozostałości nad terenem w postaci form zamkniętych określa się je z reguły jako grody, grodziska, takie lub inne, zależnie od kształtu zachowania [7]. Najczęściej mówi się o grodach i osadach otwartych bez bliższego scharakteryzowania. Nie znaleziono metody na wykrywanie zróżnicowania osadnictwa. Pozostaje to w wyraźnej sprzeczności ze źródłami pisanyymi. Ich autorzy formułują swoje sądy o osadnictwie na podstawie tego, w jaki sposób było użytkowane, na ogół nie precyzując jego formy przestrzennej. Sprawa powiązania źródeł pisanych z wynikami badań archeologicznych pozostaje otwarta.

Okres plemienny zdołał jednak wykształcić osiedla, które w oczach współczesnych były postrzegane jako miasta, w pełni odpowiadające ówczesnym poglądom. Dowodem tego są notatki tzw. Geografa Bawarskiego z połowy IX w., w których wymieniono 60 miast na terenie Śląska,

występujących na obszarze czterech plemion śląskich: Dziadoszan (20 miast), Ślęzan, (15 miast), Opolan (20 miast) i Gołężyców (5 miast).

W IX w. w wyniku zjednoczenia plemion w jeden organizm państwowy zmieniła się struktura organizacyjna – Śląsk został podzielony na dwadzieścia kilka kasztelanii, z silnymi ośrodkami administracyjnymi. Archeologowie i historycy początkowo sądzili, że zespół osadniczy był jednostką dwuczłonową, złożoną z grodu (*castrum*) i powiązanego z nim podgrodzia (*civitas, suburbium*). Wyniki badań w Opolu udowodniły istnienie samodzielnego, jednoczłonowego grodu [6]. Zachwiało to hipotezą o dwuczłonowej jednostce grodowej. Dalsze badania pozwoliły na zweryfikowanie tej hipotezy na korzyść tezy o dwuczłonowym ośrodku osadniczym, złożonym z dwóch samodzielnych jednostek przestrzennych – *civitas* i *castrum*.

Zmiana warunków polityczno-społecznych i gospodarczych Śląska na przełomie XII i XIII w., nowe koncepcje urbanistyczne i organizacyjne miast na zachodzie Europy spowodowały przebudowę systemu i organizacji miast śląskich. Pozostawiono organizacyjną strukturę państwa opartą na kasztelaniami, ale zerwano z tradycją miast obronnych na korzyść miast otwartych, co zapewniło im późniejszy rozwój [15].

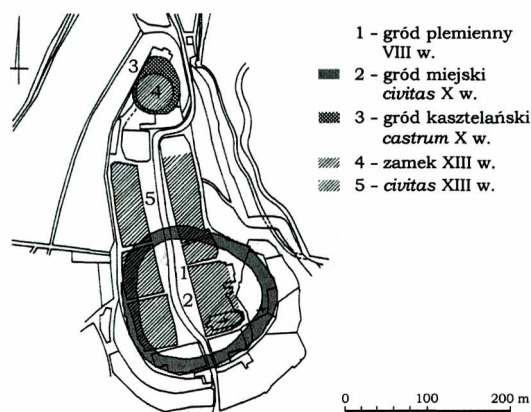
1. Grody – miasta okresu plemiennego VIII–IX w.

W połowie IX stulecia Śląsk był już znacznie zurbanizowany i zdołał nawiązać regularne stosunki handlowe z odległymi o kilkaset kilometrów krajami niemieckimi. Z liczby miast wymienionych przez Geografa Bawarskie-

go w poszczególnych plemionach sędzić można, iż rozmieszczono je mniej więcej równomiernie. Odnalezienie ich w terenie napotyka poważne trudności, nie mówiąc już o identyfikacji. Wzniesione z nietrwałego budulca uległy niemal całkowitemu zniszczeniu.

Prace wykopaliskowe prowadzone po drugiej wojnie światowej doprowadziły w dwóch wypadkach do odkry-

* Autor (1916–1992) był profesorem Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej.



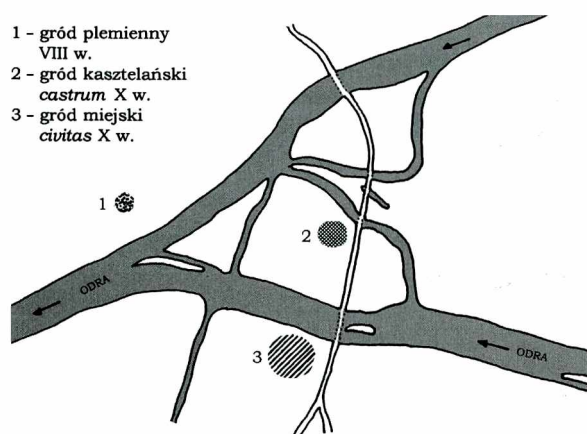
Ryc. 1. Niemcza – osadnictwo w okresie VIII–XIII w. (grody wg [7])

Fig. 1. Niemcza – colonization in the period of 8th–13th cc. (strongholds after [7])

cia pozostałości grodów – miast z okresu plemiennego. Jest to o tyle ważne, iż dały one początek miastom wczesnopiastowskim, a następnie miastom średniowiecznym, funkcjonującym do dziś. Miastami tymi są Niemcza i Głogów. W Niemczy [7] pod nawarstwieniami miasta średniowiecznego i starszego od niego miasta wczesnopiastowskiego archeolodzy znaleźli pozostałości miasta obronnego, sięgającego swymi początkami okresu plemiennego, wieku VIII–IX (ryc. 1). Niezależnie od zmieniających się tendencji polityczno-ekonomicznych Niemcza przetrwała do naszych czasów na tym samym miejscu, przy ważnym szlaku handlowym wiodącym z południa.

Natomiast w Głogowie [7], [13] pozostałości obronnego miasta plemiennego, pochodzącego z VIII w., odnaleziono na prawym, niskim brzegu Odry, wśród nadrzecznych łąk (ryc. 2). W X w. w czasach wczesnopiastowskich miasto przeniesiono na lewy, nieco wyższy brzeg rzeki, a na miejscu obronnego miasta plemiennego wyrosła dla odmiany otwarta osada, zwana w średniowieczu Grodzcem (Gröditz), która przetrwała aż do czasów nowożytnych, kiedy przeniesiono ją z zalewowych łąk na inne miejsce. W Głogowie osadnictwo miejskie związane było z przeprawą przez Odrę.

W obu przypadkach stwierdzamy trwałość osadnictwa miejskiego od czasów plemiennych, w Niemczy na tym samym miejscu, w Głogowie z niewielkim prze-



Ryc. 2. Głogów – plan sytuacyjny osad z VIII i X–XI w. (wg [7])

Fig. 2. Głogów – situational plan of settlements in the 8th and 10–11th cc. (after [7])

mieszczeniem na południową stronę rzeki w celu lepszego wykorzystania drogi lądowej biegnącej równoległe do Odry. Niemcza i Głogów świadczą, że wiele innych miast śląskich może swymi początkami sięgać czasów plemiennych. Sprawdzenie powyższych przypuszczeń wymaga przeprowadzenia intensywnych badań archeologicznych.

Te dwa przykłady miast plemiennych świadczą o ich sytuowaniu przy uczęszczanych szlakach handlowych, które były zarazem drogami wypadowymi dla obcych oddziałów wojskowych. Stąd konieczność zamknięcia miast obwarowaniami. Obronność miast plemiennych wyróżniała je wizualnie od osiedli wiejskich, z reguły otwartych. Nadanie formy zamkniętej wymusiło stosowanie gęstej zabudowy. Był to warunek nieodzowny, zapewniający niezbędną do obrony liczbę mieszkańców.

Jak każdy ufortyfikowany obiekt, miasto plemienne musiało mieć swego naczelnika, dowódcę, bez którego trudno sobie wyobrazić jego obronę. Geograf Bawarski, wymieniając miasta należące do jednego z czterech plemion śląskich, dał do zrozumienia, iż były one własnością jednego z nich. A jako takie musiały podlegać jego władzom. Wynika z tego, że naczelnik czy dowódca miasta był wysokim urzędnikiem wybranym przez władzę plemienia. Zatem najwcześniejsze miasto wydaje się wytworem plemienia, albo mówiąc inaczej – wytworem organizacji plemiennej.

2. Grody – miasta wczesnośredniowieczne X–XII w., zwane także wczesnopiastowskimi lub wczesnopiastowymi

W X w. na obszarze Śląska, podobnie jak w całej Polsce, pojawia się nowa formacja grodów miejskich – miast obronnych, różna od takich samych miast okresu plemiennego. Znamienne jest występowanie nowych miast zawsze w towarzystwie grodów administracyjnych. Miasto obronne i gród administracyjny to jednostki przestrzenne niezależne, samodzielne, usytuowane w niewielkiej odległości od siebie, tworzące ośrodek osadniczy, występujący pod tą samą nazwą. Zmiana ta oznacza niewątpliwie nową

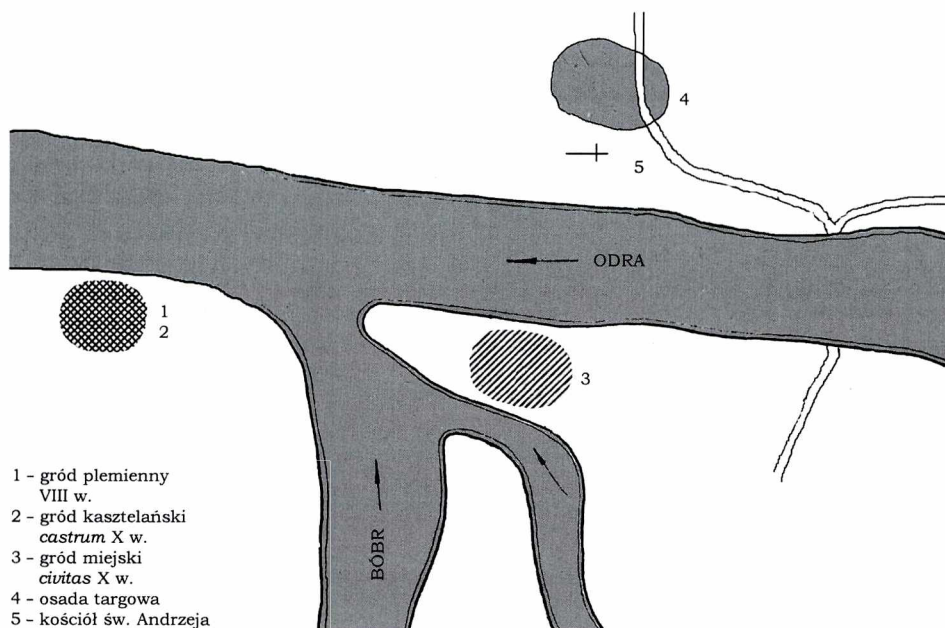
organizację w stosunku do okresu plemiennego, kiedy istniało tylko miasto obronne*.

Archeolodzy i historycy – mediewiści określają grody legitymujące się dziesiątowieczną metryką „grodami państwowymi”. Zespół osadniczy widzieli jednak jako jednostkę dwuczłonową, złożoną z grodu (*castrum*) i powi-

*Występowanie osiedli parami jest zjawiskiem, z którym spotykamy się także w innych częściach Polski.

Ryc. 3. Krosno Odrzańskie –
plan sytuacyjny grodów
(wg [19])

Fig. 3. Krosno Odrzańskie –
situational plan of strongholds
(after [19])



- 1 - gród plemienny VIII w.
- 2 - gród kasztelański castrum X w.
- 3 - gród miejski civitas X w.
- 4 - osada targowa
- 5 - kościół św. Andrzeja

zanego z nim podgrodzia (*civitas, suburbium*). Wyniki badań w Opolu udowodniły istnienie grodu jednoczłonowego [6]. Dalsze badania pozwoliły na zweryfikowanie hipotezy o dwuczłonowej jednostce grodowej na korzyść tezy o dwuczłonowym ośrodku osadniczym, złożonym z dwóch samodzielnych jednostek przestrzennych – *civitas* i *castrum*.

Niemcza, Głogów, a także Krosno [19], [20] (ryc. 1–3) dowodzą, iż gród plemienny – miasto obronne było pierwszym bastionem danego terytorium i siedzibą jego władz, początkami sięgające VII–VIII w. Z chwilą zjednoczenia plemion w jeden organizm państwowy i podporządkowania władzy monarszej zaistniała konieczność dokonania zmian organizacyjnych, podporządkowania lokalnych struktur zarządzaniu centralnemu. Nie chcąc burzyć dotychczasowego systemu, zdecydowano się na utworzenie nadrzędnej, terytorialnej władzy kasztelańskiej. Jej siedzibą został gród kasztelański *castrum*, który wyrósł obok miasta obronnego. *Castrum* przyjęło funkcję nadrzędną w stosunku do *civitas*, której pozostawiono sprawy gospodarczo-handlowe i ogólnowojskowe podległego mu terytorium.

Z dokumentów z XI–XII w. wynika, że na terenie Śląska powstało dwadzieścia kilka ośrodków kasztelańskich (Tabela). Oznaczałoby to, że dokonano redukcji grodów – miast plemiennych, zwłaszcza położonych poza uczęszczanymi szlakami, a więc o znaczeniu lokalnym. Ponad połowę pozostawiono powolnej likwidacji. Miasta plemiennne z drewniano-ziemnymi umocnieniami wymagały stałej konserwacji, wymiany elementów drewnianych na nowe, co pociągało duże nakłady ze strony młodego państwa, które przejęło stare struktury przestrzenne po plemionach. Poza tym wnętrza miast pozbawione odpływu wody po pewnym czasie stawały się terenem bagnistym i trzeba było budować pomosty, by móc się po nich poruszać, nie mówiąc o ciągłym podnoszeniu podłóg domów, które się zapadały. Toteż adaptowano miasta znajdujące się na nieco wyższym terenie (Niemcza), podczas gdy większość miast przenoszono na nowe miejsce, w pobliże

miast plemiennych (Wrocław, Opole, Głogów, Krosno). Dlatego archeologowie natrafiają na grody datowane od VII do połowy X w., bądź na grody pochodzące z okresu od połowy X do XII w. Połowa X w. stanowi tu wyraźną cezurę – zaczyna się okres państwowy, z którym wiąże się budowa (nowych) ośrodków kasztelańskich, podporządkowanych władzy centralnej.

Piastowskie ośrodki kasztelańskie złożone były, o czym już nadmieniono, z dwóch niezależnych przestrzennie grodów: miejskiego oraz kasztelańskiego, pełniących dwie różne funkcje. W myśl nadrzędności państwowej główny był gród kasztelański, nowo kreowany przez władcę. Do kasztelana, występującego w imieniu władcy i przez niego mianowanego, należały sprawy administracyjno-wojskowe całej kasztelanii. Jemu też podlegał gród miejski, chociaż być może jego władza w tym przypadku ograniczała się raczej do formalnego nadzoru, gdyż zarządzanie miastem i jego obrona stanowiły niekwestionowane prawo komesa, który również był wyznaczany przez księcia.

Zadaniem grodu kasztelańskiego było wsparcie militarne grodu miejskiego. W związku z tym zmianie uległa taktyka obronna. Miejsce pod budowę grodu kasztelańskiego wybierano w pewnej odległości od miasta, obok naturalnych przeszkód, takich jak: rzeki, strumienie, bagna czy nasiąkliny, utrudniających napastnikowi dostęp. W ten sposób zmuszano najeźdźcę do oddzielnego atakowania grodów lub wręcz atak taki uniemożliwiano.

W Głogowie (ryc. 2) obronne miasto z czasów plemiennych, położone wśród łąk na prawym brzegu Odry, pozostawiono swemu losowi, a w jego miejsce zbudowano dwa nowe osiedla obronne na nowym terenie. Jedno o charakterze administracyjnym, przeznaczone na siedzibę kasztelana, powstało na wyspie odrzańskiej, drugie, pełniące funkcje gospodarcze, wzniesiono na lewym brzegu Odry, w miejscu bardziej dostępnym, położonym wyżej. Osiedla obronne wykorzystywano także dla nowych celów. Tak np. w Krośnie Odrzańskim (ryc. 3) na gród obronny okresu plemiennego nawarstwili się gród kasztelański – *castrum* o charakterze administracyjnym, zaś po drugiej stronie

Tabela. Ośrodki kasztelańskie

Table. Castellany centres

Miejscowość	<i>Civitas oppidum</i>		<i>Castrum castellum</i>		Wzmianki historyczne
	potwierdzone w dokumentach	zbadane archeologicznie	potwierdzone w dokumentach	zbadane archeologicznie	
Bardo	p	z	p	z	1096 – <i>castrum</i> , 1154/1155 – <i>civitas, castellum</i>
Bolesławiec			p		1202 – kasztelan
Bytom			p		1109 – <i>castrum</i>
Bytom Odrzański	p				1109 – <i>castrum</i> , 1154/1155 – kasztelan
Cieszyn			p		1154/1155 – <i>castrum</i>
Głogów	p	z	p	z	1010 – <i>urbs</i> , 1109 – <i>civitas, castrum</i>
Gramolin	p	z	p	z	1154/1155 – <i>civitas, castellum</i>
Grodziec	p		p		1154/1155 – <i>civitas, castellum</i> , 1175 – <i>castrum</i>
Koźle			p		1104 – <i>castrum</i>
Krosno		z	p	z	1105 – <i>castrum</i>
Legnica		z	p		1149 – <i>in Legnice</i> , 1175 – <i>potestas</i> , 1202 – kasztelan
Milicz	p	z	p		1136 – <i>castellum</i> , 1154/5 – <i>civitas, castrum</i>
Niemcza	p	z	p	z	1017 – <i>urbs</i> , 1093 – <i>oppidum</i> , 1154/5 – <i>civitas, castellum</i>
Opole		z			1203 – Opole
Otmuchów			p		1154/5 – <i>castrum</i>
Racibórz			p		1108 – <i>castrum</i> , 1154/1155 – <i>castrum</i>
Ryczyn	p	z	p	z	1103 – <i>oppidum</i> , 1109 – <i>castrum</i> , 1154/1155 – <i>castellum, civitas</i>
Sądowel		z	p	z	1154/5 – Sandoul, 1202 – kasztelan
Strzegom	p		p	z	1154/1155 – <i>castellum, civitas</i>
Świny	p				1108 – <i>oppidum</i> , 1154/1155 – <i>castrum</i>
Wleń	p		p		1154/5 – <i>castellum, civitas</i>
Wrocław	p	z	p	z	1000 – biskup Jan, 1017 – <i>civitas</i> , 1054 – <i>urbs</i> , 1108 – <i>castrum, civitas</i>
Żagań			p		1202 – kasztelan
domniemane					
Namysłów	p				1286 – <i>antiqua civitate</i>
Nysa	p				1226 – <i>antiqua civitate</i>

Bobru zbudowano gród miejski – *civitas* o funkcji gospodarczej. Odwrotnie postąpiono w Niemczy (ryc. 1). Na miejscu grodu – miasta plemiennego powstało obronne miasto gospodarcze, natomiast w odległości paruset metrów od niego wyrósł obronny gród administracyjny. Jednakże znaczna część grodów plemiennych nie doczekała się kontynuacji w okresie wczesnopanstwowym.

Czy miasta w ośrodkach kasztelańskich były jedynymi, jakie w trakcie budowy państwa pozostawiono po okresie plemiennym? Na to pytanie trudno dać jednoznaczną odpowiedź. Nieliczne XIII-wieczne wzmianki o *antiqua civitas* (Nysa, Namysłów) mogą świadczyć o przetrwaniu miast w miejscowościach, w których nie było kasztelanii. A może wiele z nich spadło do roli *forum*?

O zmianach zachodzących w osadnictwie w X w. dowiadujemy się z relacji podróżnika żydowskiego z mauretańskiej Hiszpanii Ibrahima ibn Jakuba, który przebywał około 962 r. w środkowo-wschodniej Europie w celu zbadania możliwości nawiązania kontaktów handlowych. Zainteresowany był wszystkim, co dotyczyło handlu, między innymi miastami, którym poświęcił nieco miejsca w swej relacji. Na uwagę zasługuje zwłaszcza opis miasta, jedyny zachowany z tamtych czasów.

Według Ibrahima pod budowę miasta wybierano miejsce pośród łąk, to znaczy odkryte, niezadrzewione, co z punktu widzenia obronności miało duże znaczenie. Następnie zakreślano odpowiedniej wielkości koło lub kwadrat i przystępowano do kopania fosy oraz sypania czy

Ryc. 4. Opole –
Ostrówek, gród w XII w.,
(rekonstrukcja
W. Hołubowicza [6])

Fig. 4. Opole –
Ostrówek, a 12th c. stronghold
(reconstruction of
W. Hołubowicz [6])



raczej formowania wałów. Autor relacji przedstawia wzniesione miasto jako ciasno zabudowane, o wąskich uliczkach, przy których odbywał się handel różnymi artykułami. Z opisu można wnosić o miście zamożnym, tętniącym życiem, zaopatrzone w towary pochodzenia obcego. Taki właśnie obraz miasta potwierdzają wykopaliska w Opolu i Wrocławiu, w których przeprowadzono badania na szerszą skalę.

Ibrahim ibn Jakub nie wymienił we wczesnośredniowiecznym mieście obronnym placu targowego czy innego – gdyby istniał, nie uszedłby jego uwagi. Brak placu wynika z założonej obronności miasta – chodziło o maksymalne wykorzystanie powierzchni pod zabudowę przeznaczoną wyłącznie pod mieszkalnictwo oraz wytwarzanie.

Potwierdziły to wykopaliska w Opolu, najlepiej przebadanym mieście wczesnośredniowiecznym (ryc. 4) [6].

Z przykładów zbadanych miast sądząc, budowa miasta, najogólniej rzecz ujmując, pozostawała na poziomie wypracowanym w czasach plemiennych. Pod względem koncepcyjnym nie wprowadzono większych zmian, natomiast organizacyjnie zmiany zaszły dość daleko. Na czele miast państwowych ustanowieni zostali komesowie, kierujący miastem i jego obroną z ramienia władcy. Do pomocy zostali im przydzieleni „starsi lub znaczniejsi”, których rolę trudno jednakże określić. Według Galla Anonima społeczeństwo miast było już zróżnicowane.

3. Miasta średniowieczne w XIII w.

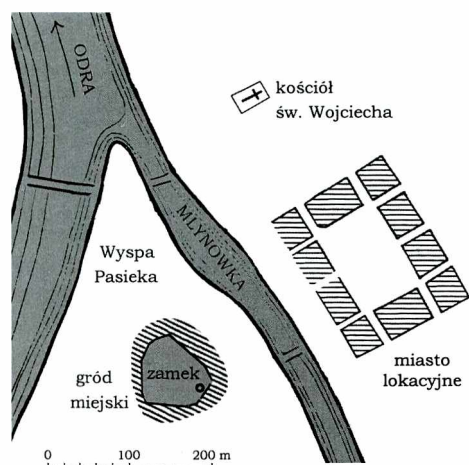
Ostatnie ćwierćwiecze XII w. przyniosło Śląskowi względny spokój. Możliwość wymogła podział tego terenu na trzy dzielnice: Bolesław utrzymał się we Wrocławiu, Głogów oddano najmłodszemu z Władysławowiczów – Konradowi, a Racibórz średniemu – Mieszkowi, w celu zapewnienia równomiernego podziału. Kazimierz do dzielnicy Mieszka przyłączył kasztelanię bytomską i oświęcimską, należące do dzielnicy krakowskiej. Po śmierci Bolesława Wysokiego w 1201 r. dzielnicę wrocławską objął jego syn Henryk, zwany Brodatym, który w następnych latach, po bezpotomnej śmierci stryja Konrada Głogowskiego, odziedziczył także północną część Śląska. Henryk już za życia Bolesława dopuszczony był do współrzędów i przygotowany do podjęcia reformy gospodarczej. W pierwszej kolejności zajął się miastami, w nich bowiem dostrzegł największe możliwości przeprowadzenia szybkich zmian, nie zaniedbał jednakże reformy wsi.

Powodów do przeprowadzenia zmian było kilka. Na pierwszym miejscu wymienić należy przestarzałą koncepcję miasta. Założone przed ponad dwoma wiekami miasta pozostały w stanie niezmiennym zarówno w sensie fizycznym, jak i organizacyjnym, co przekreślało szansę rozwoju. Nałożony na miasta obowiązek budowy potężnych i wielce kosztownych umocnień obronnych uniemożliwił ich rozwój terytorialny.

Organizacja miast podporządkowana wymogom wojskowym nie sprzyjała zwiększaniu produkcji. Egzystujące na uboczu miast targi okresowe także postanowiono zreformować.

Przyczyną zewnętrzną wprowadzenia zmian była mała aktywność miast i targów w handlu międzynarodowym, który w tym czasie rozwinął się w Europie na niespotykaną skalę. Henryk zwrócił uwagę na możliwość zwiększenia w nim udziału Polski, a zwłaszcza Śląska, poprzez intensywniejsze wykorzystanie szlaku handlowego biegnącego ze wschodu na zachód przez południową część ziem polskich.

Mała dochodowość miast i targów zachęcała do wprowadzenia reform zarówno w koncepcji, jak i organizacji. Książę świadomy był zmian, jakie dokonywały się w tym zakresie na zachodzie Europy, i postanowił wykorzystać te doświadczenia. Odmienność warunków polityczno-społecznych i gospodarczych Śląska nakazywała naśladować Zachód w sposób ograniczony, który sprowadzał się zrazu do przyjęcia samej koncepcji przestrzennej nowego miasta, natomiast rozwiązań organizacyjno-prawnych w bardzo ograniczonym zakresie. O powodzeniu reformy zadecydowały względy własnościowe. Wszystkie miasta i większość targów należały do księcia.



Ryc. 5. Opole – miasto lokacyjne i zamek (rekonstrukcja autora)

Fig. 5. Opole – foundation town and castle (author's reconstruction)

Studia nad miastami średniowiecznymi, ich planami i układami przestrzennymi prowadzą do następujących wniosków. Miasta średniowieczne rozwinęły się pod wpływem kultury zachodniej. Przyszły z Zachodu jako formy gotowe. W Polsce nie ma żadnych dowodów na ewolucyjny postęp w rozwoju miast, nie ma ich w przekazach historycznych, nie potwierdzają ich badania archeologiczne ani badania planistyczne. W XIII w. doszło do zerwania z tradycją miast obronnych, kształtowanych od zewnątrz, na korzyść miast otwartych, planowanych od środka, co zapewniało późniejszy ich rozwój. Impuls przyszedł z Zachodu, gdzie kilkadziesiąt lat wcześniej wykształcił się typ miasta średniowiecznego, miasta opartego na tradycji antycznej, dopasowanego do czasów współczesnych.

Akceptując zachodni wzorzec przestrzenny miasta, musiano podjąć decyzję w kwestii istniejących miast obronnych i ich powiązania z *castrum*. Pozostawienie starych miast byłoby zgodne z zachodnimi tendencjami powiększania liczby miast drogą „pączkowania”, kiedy istniejące miasta przekazywały nadmiar swej ludności zakładanemu nowemu miastu, nie tracąc nic ze swej żywotności. Był to proces praktykowany od czasów greckich. W przypadku Polski okazał się jednak trudny do spełnienia. Złożyła się na to niewielka liczba miast oraz liczebność ich mieszkańców, stan techniczny i warunki egzystowania. W przeciwieństwie do kamiennych miast Zachodu, miasta polskie były drewniane, o niewielkiej powierzchni użytkowej, silnie rozbudowanych umocnieniach i nie nadawały się do przekształceń w miasta nowoczesne. W tej sytuacji zapadła decyzja o likwidacji starych miast i przeniesieniu ludności do nowych założeń. Opowiedziano się przy tym za powiązaniem nowych miast z jednostkami administracyjnymi na wzór miast wczesnośredniowiecznych.

Zastosowano starą zasadę – postanowiono opuścić stare *civitas*, zaś nowe budować obok. Rezygnowano więc z nich, ale ich walory obronności wykorzystywano – często dla wzniesienia na ich terenie zamków obronnych, czego klasycznymi przykładami są: Opole, Legnica, Głogów, Wrocław (ryc. 5–8).

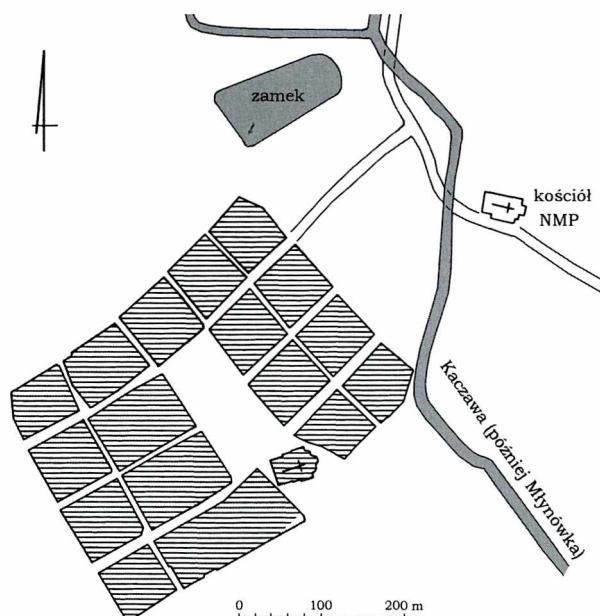
Przyjęcie zachodniego wzorca miasta i decyzja o likwidacji miast starych to zaledwie wstępne zabiegi. Isto-

ta reformy polegała na wypracowaniu koncepcji przebudowy systemu i organizacji miast na terenie całego Śląska, a nie poszczególnego miasta, jak to na ogół widzą badacze.

Henryk Brodaty pragnął dogłębnej reorganizacji, która miała objąć całą dzielnicę. Wykorzystał stary system miast kasztelańskich, które zamierzał zorganizować na nowych zasadach w dotychczasowych ośrodkach kasztelańskich: w przypadku utraty znaczenia kasztelanii przenosił miasto na inne miejsce, niekiedy nawet o 10 km lub dalej, i tworzył nowe centra gospodarcze. Równoległe do przebudowy miast w ośrodkach kasztelańskich zamierzał zwiększyć ich liczbę na terenie kasztelanii. Przewidywał przekształcenie targów okresowych w małe założenia miejskie. Myślenie kategoriami kasztelańskimi jest bardzo znamienne dla poczynań Henryka Brodatego i jego naśladowców w urbanizacji kraju. Nie zamierzał naruszać organizacyjnej struktury państwa, a jedynie dążył do jej ulepszenia. Podobnie postępowali jego poprzednicy.

Realizacja zamierzeń nie była łatwa z uwagi na brak osób o odpowiednich kwalifikacjach. Jedyńm źródłem naboru ludzi, którymi można było zasiedlić nowo zakładane miasta, były wczesnopaństwowe miasta obronne. Ich likwidacja stwarzała możliwość powołania do życia większej liczby mniejszych miast. Zastosowana metoda podziału była jedyną w warunkach polskich, ale miała też swoje ograniczenia. W przypadku likwidacji dużego miasta obronnego możliwości naboru z niego ludności do nowo zakładanych miast były oczywiście większe i nasycenie kasztelanii osiedlami miejskimi dokonywało się szybciej. Odwrotnie rzecz się przedstawiała w tych kasztelaniami, gdzie miasta obronne były niewielkie. W niektórych wypadkach, dla przyspieszenia procesu, wykorzystywano ludność napływową.

Z przebudową miast ściśle związana była sytuacja społeczno-prawna przyszłych mieszkańców nowych miast. Przyjęcie zachodniego wzorca miasta postawiło przed

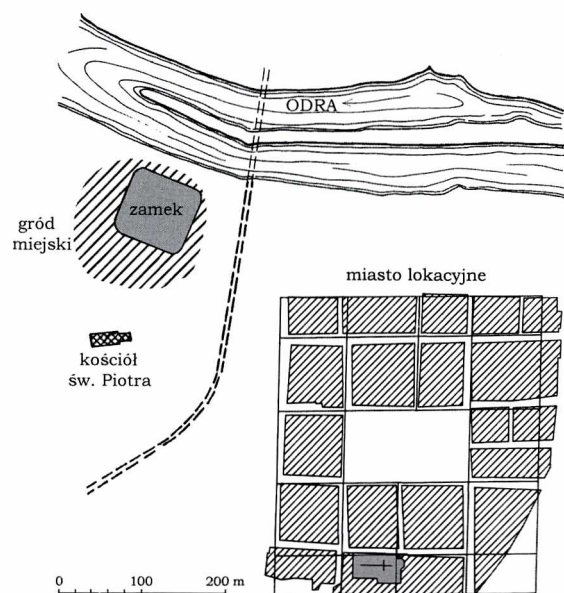


Ryc. 6. Legnica – miasto lokacyjne i zamek (rekonstrukcja autora)

Fig. 6. Legnica – foundation town and castle (author's reconstruction)

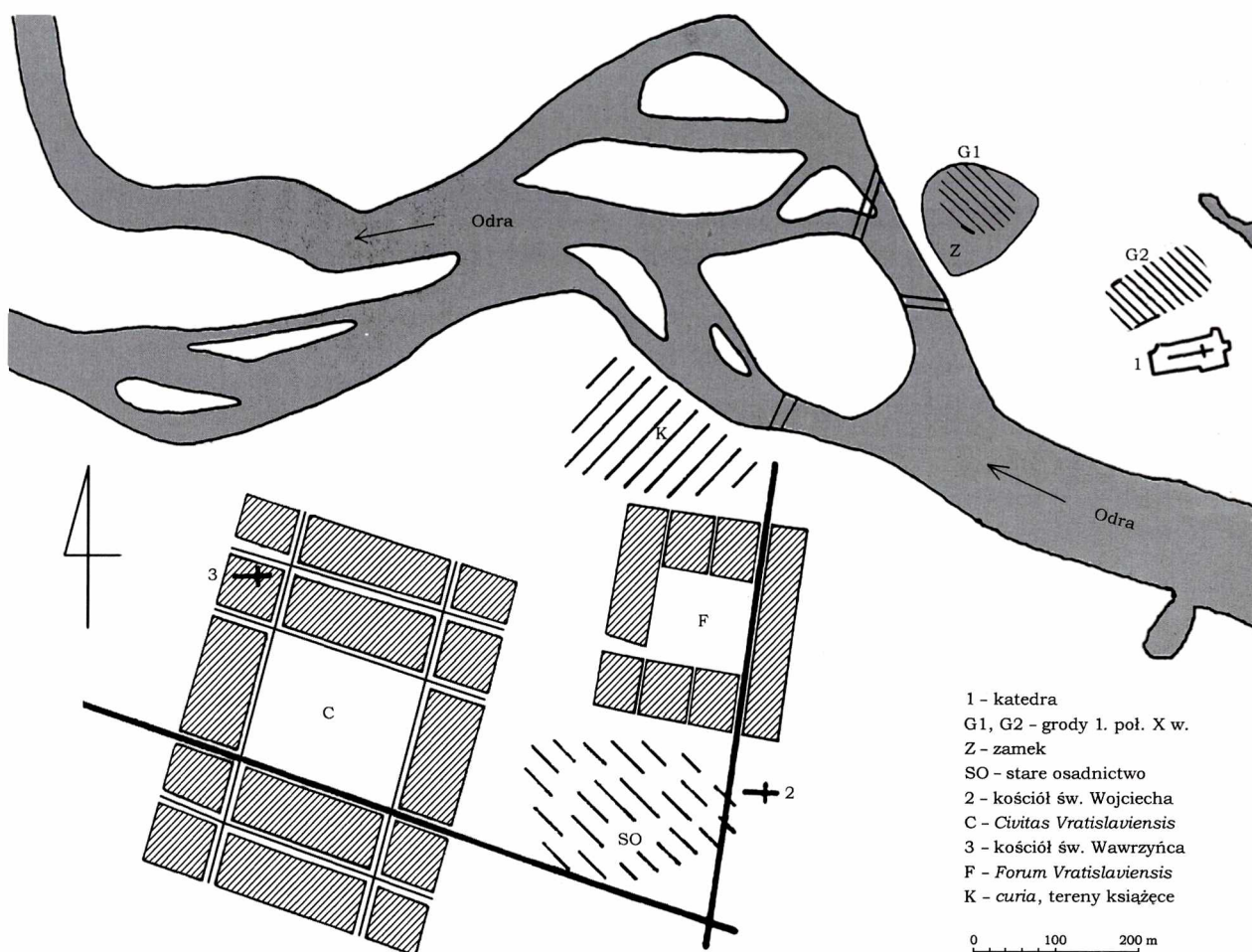
władzami sprawę przyznania mieszkańcom indywidualnych działek budowlanych. W miastach wczesnopaństwowych mieszkańcy byli jedynie użytkownikami ziemi, na której zbudowany był ich dom. Ceną za ten „przywilej” był obowiązek obrony miasta przed nieprzyjacielem. Przyznanie działek budowlanych w nowych miastach było nieuniknione, stanowiło podstawę nowoczesnego założenia. W związku z tym wyłoniły się kwestie: własności działek i obronności miasta. Zdecydowano się więc na przekazanie działek mieszkańcom w tymczasowe użytkowanie, nie mogli ich dziedziczyć ani sprzedawać, byli całkowicie uzależnieni od woli księcia. Stan ten stał się przyczyną stałych zabiegów o uzyskanie zgody na prawo dziedziczenia.

Warunki, na jakich osiedlali się mieszkańcy w nowych miastach, najlepiej oddaje nazwa używana w dokumentach z tamtych czasów, określająca ich status prawny. Otóż w pierwszej połowie XIII w., w miejsce *cives* oznaczającego mieszkańca miasta wczesnopaństwowego, niemal wyłącznie używano określenia *hospes*, zarówno w odniesieniu do mieszkańców miast większych, jak i zupełnie małych. Oznacza to, że mieszkańcy otrzymywali uprawnienia tymczasowe, uprawnienia gości, które mogą być im odebrane, jeśli nie będą spełnione warunki kontraktu. Zakładając nowe miasta, książę nie zamierzał rozszerzać uprawnień do posiadania ziemi (w tym przypadku działki)



Ryc. 7. Głogów – miasto lokacyjne i zamek (rekonstrukcja autora)
Fig. 7. Głogów – foundation town and castle (author's reconstruction)

na ludność miejską. Toteż najwcześniej zakładane miasta z reguły nie otrzymywały nadań ziemi, zarówno te duże, jak Wrocław czy Legnica (a także Kraków, Poznań), jak i małe np. (Trzebnica, Bierutów).



Ryc. 8. Wrocław – civitas, forum, curia i zamek (oprac. autora, G1, G2 – grody wg J. Kaźmierczyka [8])

Fig. 8. Wrocław – civitas, forum, curia and castle (author's elaboration, G1, G2 – strongholds after J. Kaźmierczyk [8])



Ryc. 9. Namysłów – plan i układ przestrzenny miasta regularnego (rekonstrukcja autora)

Fig. 9. Namysłów – plan and spatial arrangement of a regular town (author's reconstruction)

Wydzielenie działek powodowało znaczne powiększenie obszaru nowego miasta w stosunku do miasta wczesnopaństwa. Gdyby wokół takiego miasta planowano wzniesić umocnienia obronne, wówczas ich linia byłaby niepomiarowo długa i nieliczni mieszkańcy nie byłoby zdolni jej bronić. Toteż zrezygnowano z nadania miastu charakteru obronnego, pozostawiając je otwartym. Książę nie zamierzał jednak zrezygnować z narzuconego uprzednio mieszkańcom miast obowiązku wojskowego. Zamienił jedynie obowiązek obrony grodu miejskiego na obowiązek obrony kasztelanii.

Do obowiązków narzuconych mieszkańcom miasta należała budowa własnego kościoła parafialnego. Obowiązek dotyczył jednakże tylko miast dużych i średniej wielkości, o powierzchni powyżej $\frac{1}{3}$ łana (5,6 ha). Obciążenie było dość uciążliwe ekonomicznie, zwłaszcza dla miasta dopiero zakładanego.

Indywidualne działki, plac targowy i kościół to elementy świadczące o dokonujących się przeobrażeniach w tworzeniu nowoczesnego miasta. Żadnego z tych elementów nie było w miastach wczesnopaństwa i zapewne w miastach plemiennych. Do tego należy dodać rezygnację z umocnień obronnych, zmieniającą całkowicie zarówno zewnętrzny, jak i wewnętrzny obraz miasta, do jakiego przywykli ludzie w poprzednich okresach.

Plany miast śląskich opierały się na jednym z dwóch schematów zapożyczonych z Zachodu:

- 1) założenie z rynkiem dwustronnie otwartym, który stanowił zarazem główną arterię komunikacyjną,
- 2) założenie z rynkiem zamkniętym, obudowanym z czterech stron.

Oba rozwiązania pojawiły się równocześnie. Wkrótce jednak rozwiązanie z rynkiem zamkniętym uznano za właściwsze, lepsze dla miast, gdy rozwiązanie z placem otwartym, niewątpliwie prostsze, zawędrowało do osiedli wiejskich, gdzie znalazło zastosowanie przy zakładaniu wsi zwanych placowymi, zwłaszcza na nizinnych terenach Śląska.

Zasadniczo zrezygnowano z zasady tworzenia obręczy obronnej wokół przyszłego miasta na korzyść kształtowania odśrodkowego. Elementem tworzącym miasta stał się teraz plac targowy, jego forma i wielkość nadawały miastu znaczenie i wyraz. Do niego prowadziły drogi, wokół niego powstawała zabudowa, przy nim lub na jego obszarze wznoszono monumentalne założenia sakralne.

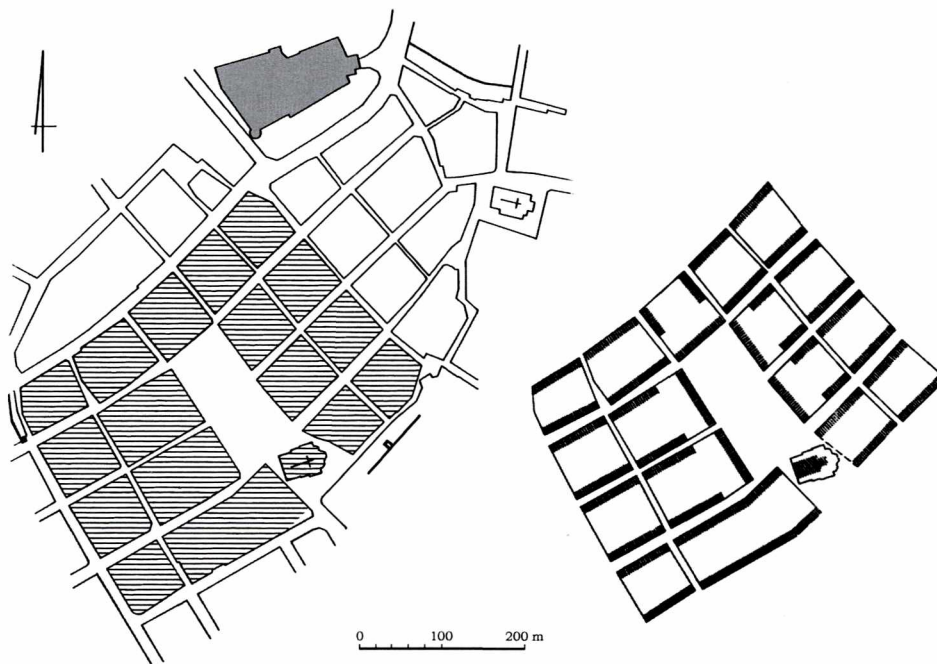
Największym założeniem na Śląsku, godnym stolicy regionu, stał się Wrocław, który zajął powierzchnię równą jednemu łanowi i był drugim pod względem wielkości

miastem średniowiecznej Polski, po Krakowie (ryc. 8). Nowoczesne miasto powstało na lewym brzegu Odry, w pewnej odległości od rzeki i stojącego nad nią XII-wiecznego grodu książęcego. Znaczną powierzchnię miasta architekt zamknął w prostokąt, podobnie jak w innych miastach, z dłuższym bokiem skierowanym na północ, z minimalnym odchyleniem ku wschodowi. W środku założenia prawie kwadratowy rynek ustawiono nieco dłuższym bokiem na linii wschód–zachód, zgodnie z przebiegiem drogi handlowej. Mamy tu przeciwstawne ustawienie rynku w stosunku do całości założenia. Takie umieszczenie rynku ułatwiało podział terenu na bloki w dwu pasmach po obu stronach dłuższych pierzei i w jednym po stronach krótszych. Zabudowę miasta podporządkowano zabudowie dłuższych pierzei rynkowych, z wyjątkiem oczywiście pierzei krótszych. Kościół umieszczono w narożnym, północno-zachodnim bloku przyrynkowym, w zgodzie z ciągiem zabudowy mieszczańskiej. Architekt wykazał tym posunięciem dużą znajomość zasad kompozycji, gdyż umieszczenie kościoła w długiej pierzei przyrynkowej prowadziło do jej zakłócenia, rozbicia zabudowy wokółrynkowej, która stanowiła pewną jednolitość. Przesunięcie kościoła z osi rynku na jego przekątną było wystarczającym uzasadnieniem, by nie otrzymał wież, mimo znacznych rozmiarów, jakie posiadał. Na przykładzie wrocławskim bardzo wyraźnie zaznaczył się związek między sytuacją i ukształtowaniem bryły budowli monumentalnej.

Z założeń o jednokierunkowej zabudowie, pozostającej w całkowitej zgodzie z osią rynku, trzeba wymienić jeszcze dwa: w Namysłowie i w Głogowie (ryc. 9) [13]. Oba miasta były nieco mniejsze od Wrocławia, Namysłów zajmował powierzchnię $\frac{1}{2}$ łana, zaś Głogów $\frac{2}{3}$ łana. Oba miasta zorientowano w zgodzie ze stronami świata, z minimalnym odchyleniem. Przy opracowywaniu ich planów wzorowano się niewątpliwie na Wrocławiu, świadczy o tym zastosowanie tego samego schematu o półtora wieńcu bloków i równoległego układu przestrzennego. Rynki obu miast otrzymały formę prostokątów, z jednoczesnym podziałem długich bloków przyrynkowych na dwa mniejsze, nawiązujące do bloków krótszych. Przesunięciu uległ także kościół parafialny z miejsca przy rynku do wieńca bloków zewnętrznych, oddalonych od zgiełkliwego placu. W Namysłowie kościół zajął narożny blok skrajny północno-wschodni, natomiast w Głogowie blok środkowy w południowej części wieńca zewnętrznego, w miejscu położonym najwyżej. W obu przypadkach kościół podporządkowano koncepcji zabudowy równoległej, podobnie jak

Ryc. 10. Legnica – plan i układ przestrzenny miasta regularnego (rekonstrukcja autora)

Fig. 10. Legnica – plan and spatial arrangement of a regular town (author's reconstruction)



we Wrocławiu. Z tego też powodu przy żadnym z nich nie wzniesiono wieży. Należy wreszcie zaznaczyć, iż zarówno w Głogowie, jak i w Namysłowie ulice przelotowe przepuszczono wzdłuż długich pierzei rynkowych, podobnie jak uczyniono to we Wrocławiu. Schematy zabudowy zawsze naginano do przebiegu dróg przelotowych. W omówionych miastach przebieg dróg pokrywał się z przyjętym schematem zabudowy.

Drugim pod względem wielkości miastem śląskim była Legnica (ryc. 10). Średniowieczne miasto powstało w pobliżu XII-wiecznego miasta obronnego (zajętego następnie pod budowę zamku), na południe od niego. Plan miasta również opracowano na podstawie planu Wrocławia, wprowadzając zmiany dotyczące formy rynku i podziału dłuższych pierzei rynkowych, podobnie jak w Namysłowie i Głogowie. Dalsze zmiany dotyczyły układu przestrzennego spowodowanego przebiegiem dróg. Długi rynek zorientowano na północny zachód, prostopadłe do przebiegającej przez miasto głównej drogi, która przechodziła wzdłuż krótszej pierzei rynkowej, odmiennie niż to było we Wrocławiu czy Głogowie. Próba ukierunkowania równoległego zabudowy okazała się niecelowa, gdyż nie spełniała warunku zabudowy wzdłuż arterii przelotowych. Pozostała więc zmiana kierunku zabudowy w blokach wieńca zewnętrznego na zgodną z biegiem głównych ulic. W ten sposób powstał układ mieszany zabudowy, w części środkowej podporządkowany rynkowi, w części skrajnej uzależniony od przebiegu dróg przelotowych. Kompozycja przestrzenna zasadza się na przeciwstawieniu zabudowy poprzecznej zabudowie podłużnej. Kościół parafialny stanął w krótszym bloku przyrynkowym od strony południowo-wschodniej. Na osi rynku znalazła się fasada zachodnia kościoła skrzycona w stosunku do niej, gdyż oś kościoła tradycyjnie zwrócona została ku wschodowi. Odslonięte dotychczas fragmenty wschodnie budowli poświadczają jego romańskie pochodzenie.

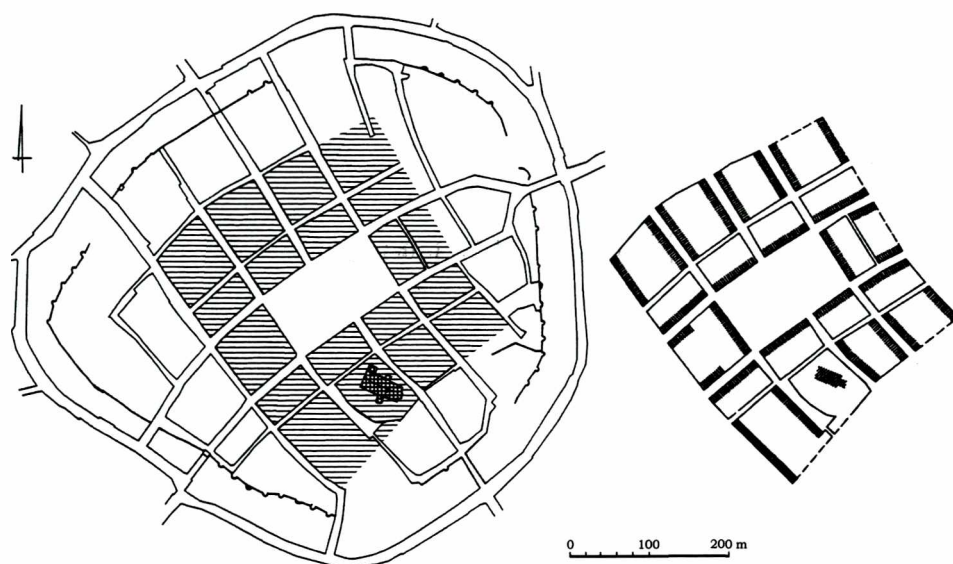
Do dużych założeń śląskich należą także Ziębice (ryc. 11). Miasto rozłożyło się na łagodnym stoku, na skrzy-

żowaniu dróg. Rozplanowanie oparto na schemacie o półtora wieńca bloków, z prostokątnym rynkiem usytuowanym na drodze biegnącej z południa do Wrocławia. Długi rynek przecinała droga łącząca Nysę z Niemcą. Bloki wokół rynku zaprogramowano o połowę płytsze od bloków drugiego wieńca. Zabudowa bloków przyrynkowych przebiegała zgodnie z drogą do Wrocławia. Natomiast układ zabudowy bloków zewnętrznych poprowadzono równoległe do drogi Nysa-Niemcza, to znaczy prostopadłe do zabudowy rynkowej. Powstały układ przestrzenny charakteryzuje dwukierunkowość zabudowy, ale z zachowaniem symetrii. Kościół parafialny wzniesiono z dala od rynku, w wybranym najwyższym punkcie, w środkowym bloku zewnętrznym, przy ulicy wiodącej z Nysy. Kościół pozostał bez wieży, bo nie było dlań uzasadnienia sytuacyjnego.

Jak wynika z przeprowadzonej analizy, liczba rozwiązań ograniczała się zaledwie do kilku schematów, które modyfikowano w zależności od potrzeb wynikających z fizjografii terenu, przebiegu dróg, orientacji, a także panującej mody. Poza nielicznymi rozwiązaniami z rynkiem kwadratowym większość miast otrzymała rynki prostokątne. Niezależnie od założeń planu to właśnie rynki wydłużone i przebiegające przez nie drogi ukierunkowywały zabudowę równoległą, a niekiedy prostopadłą do osi.

W miastach średniowiecznych mamy zatem do czynienia z jednej strony z planem o bardziej lub mniej rozbudowanej sieci ulicznej, umożliwiającej dostęp do działek o przebiegu prostopadłym, z drugiej zaś z układem przestrzennym nakładającym się nań jednokierunkowo, równoległe do osi rynku i przebiegających ulic przelotowych. Cechą wiążącą plan z układem przestrzennym jest symetryczne rozmieszczenie ich elementów w stosunku do osi rynku.

Zakładając otwarte miasta średniowieczne, władca zezwalał jego mieszkańcom na swobodę działań w zakresie gospodarczym, ale jedynie w granicach miasta. Znając jednakże skłonność ludzi do łamania zarządzeń, musiał liczyć się z koniecznością przeciwstawienia się wykroczeniom. Sięgnął w przeszłość do ośrodków kasztelańskich,



Ryc. 11. Ziębice – plan i układ przestrzenny miasta regularnego (rekonstrukcja autora)

Fig. 11. Ziębice – plan and spatial arrangement of a regular town (author's reconstruction)

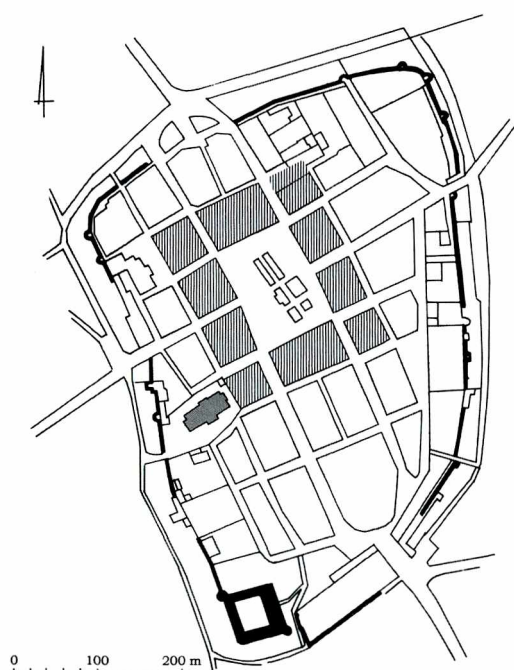
w których nadzór nad miastem sprawował gród kasztelański. Zasadę nadrzędności władzy administracyjnej postanowiono utrzymać również wobec nowych miast. Wykonanie tego zadania okazało się tym łatwiejsze, że nowoczesne miasta nie posiadały umocnień obronnych. Przy każdym mieście, może z wyjątkiem najmniejszych i prywatnych, utworzono *curie* książęce (dwory) o charakterze obronnym. Był to rodzaj ekspozytury administracji niższego stopnia, z ograniczonymi uprawnieniami władzy książęcej. Przestrzennie całkowicie niezależna od miasta *curia* stanowiła niewielki stosunkowo kompleks budowli, usytuowany poza obrębem terenu miejskiego, na styku z nim lub w pewnej, aczkolwiek niewielkiej od niego odległości. W stosunku do rozwiązania *castrum – civitas* okresu wczesnopaństwowego nastąpiło

wyraźne zbliżenie *curii* do miasta. Bliski kontakt obu organizmów wynikał z otwartości miasta, nad którym pieczę przejęła właśnie umocniona *curia*. Choć rozdzielone, miasto i *curia* tworzyły jedną całość.

W miastach większych, wyrosłych na tradycji wczesnopiastowskich miast kasztelańskich, jak Legnica czy Głogów, wznoszono zamki książęce (ryc. 6, 7). Pod ich budowę wykorzystywano teren dawnych miast obronnych, położonych w sąsiedztwie. We Wrocławiu na *curię* książęcą zamieniono stary gród kasztelański położony nad Odrą, zaś zamek książęcy wzniesiono na terenie dawnego miasta obronnego na Wyspie Tumskiej. Z czasem, w związku z rozwojem miast, powiększeniem ich terenu i wzrostem ludności, *curie* przekształciły się w zamki z kasztelanami na czele.

Formowanie założeń regularnych i budowa przy nich *curii* książęcych, względnie zamków, stanowiły pierwszą fazę rozwoju miast XIII-wiecznych. Wkrótce rozpoczęła się druga faza – nastąpił proces obrastania już założonych miast napływowym osadnictwem, zwłaszcza z Zachodu (niezależnie od budowy nowych miast satelitarnych, w większości małych). Przybyszów osadzano tuż przy miastach, gdyż pierwotne założenia były w pełni zasiedlone. Jako pierwsi osiedli przy miastach, szczególnie większych, Żydzi, trudniący się handlem i uprawiający lichwę. Byli mile widziani przez władzę i znaleźli u niej ochronę. Najchętniej sadowili się między miastem a zamkiem, chcąc służyć obu. Będąc innowiercami tworzyli niewielkie na ogół enklawy. Nie dążyli do uzyskania działek, wystarczała im zgoda na zamieszkanie oraz przyzwolenie na uprawianie handlu.

Inaczej rzecz się miała z przybyszami z krajów zachodnich. Chętnie osiedlali się na stałe, pod warunkiem przyznania im ziemi pod zasiedlenie. Nie mogąc osiąść w mieście, godzili się na zajęcie działek na jego obrzeżach. W ten sposób tereny podmiejskie ulegały stopniowemu zagospodarowaniu. Odbywało się to pod kontrolą władz książęcych, nawiązywano w mniejszym lub większym stopniu do rozplanowania miasta (Wrocław, Grodków, Ząbkowice, Brzeg) (ryc. 12, 13) [13]. Zadbano, by osadnictwo rozwijało się od miasta w kierunku zamku (ale nigdy nie przekraczało go), aż do całkowitego zespolenia się obu układów przestrzennych.



Ryc. 12. Ząbkowice – plan miasta w obrębie murów obronnych (rekonstrukcja autora)

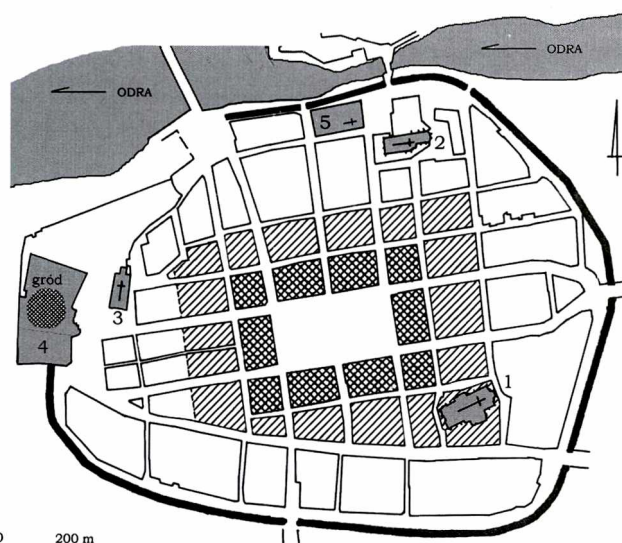
Fig. 12. Ząbkowice – plan of the town within the defensive walls' outline (author's reconstruction)

Ryc. 13. Brzeg –
plan miasta
w obrysie murów obronnych
(rekonstrukcja autora)

Fig. 13. Brzeg –
plan of the town within the
defensive walls' outline
(author's reconstruction)

- 1 - kościół paraf.
św. Mikołaja
- 2 - kościół
franciszkański
- 3 - kościół
dominikański
- 4 - zamek
- 5 - szpital i klasztor
św. Antoniego

0 100 200 m



W niektórych przypadkach z osadnictwa podmiejskiego tworzono konkurencyjne „nowe miasta” z własnym zarządem, czego przykładem mogą być Wrocław, Głogów czy Żagań [14]. Jednakże starsze założenia podporządkowały sobie w końcu młodsze organizmy.

W zasiedlaniu terenów podmiejskich ważną rolę odegrały zakony żebrzące, które swoją egzystencję związały z dużymi skupiskami miejskimi. Dominikanie, a następnie franciszkanie oraz klaryski pojawiali się przy miastach już założonych, z reguły więc przypadły im tereny poza pierwotnym obszarem miasta. Dominikanie, którzy przybyli najwcześniej, zajmowali opuszczone kościoły parafialne z czasów wczesnopaństwowych, leżące poza miastem (Wrocław, Głogów). Natomiast franciszkanie i klaryski sadowili się w miejscach położonych niżej, często w pasach nadrzecznych, między miastem i rzeką (Wrocław, Głogów, Brzeg, Złotoryja, Lwówek, Namysłów) (ryc. 13–15).

Ludność przedmieść czyniła zabiegi o uzyskanie przywilejów, jakie posiadali mieszkańcy miasta. W interesie mieszczan było natomiast wchłonięcie przedmieść. W końcu wpływała propozycja połączenia miasta i jego przedmieść w jeden organizm. Powiększone terytorialnie miasto, niekiedy nawet dwukrotnie i więcej, o zwiększonej liczbie mieszkańców, zróżnicowanych narodowościowo, językowo oraz społecznie, zyskiwało na sile i wysuwało roszczenia samodzielności, zmiany prawa miejskiego na bardziej postępowe. Rozwój terytorialny i zwiększenie licz-

by ludności przyczyniało się do przenoszenia miast na prawo obce, najczęściej niemieckie.

Wraz z nadaniem prawa obcego ulegały zmianie stosunki własnościowe. Dotychczasowi użytkownicy stawali się właścicielami działek, mogli w dowolny sposób nimi dysponować. Sprzyjało to spekulacji nieruchomościami, dzieleniu dużych dotychczas działek na mniejsze, co w konsekwencji prowadziło do stopniowego ich rozwarstwienia, zagęszczania zabudowy i wzrostu liczby obywateli. Nieprzypadkowo zanikać zaczęło określenie *hospites*, oznaczające tymczasowość mieszkańców, a w jego miejsce pojawiło się na trwałe *cives*, przysługujące obywatelowi miasta. Coraz rzadziej używano nazwy *forum* dla miast mniejszych, zastąpiło je *civitas* lub *oppidum*.

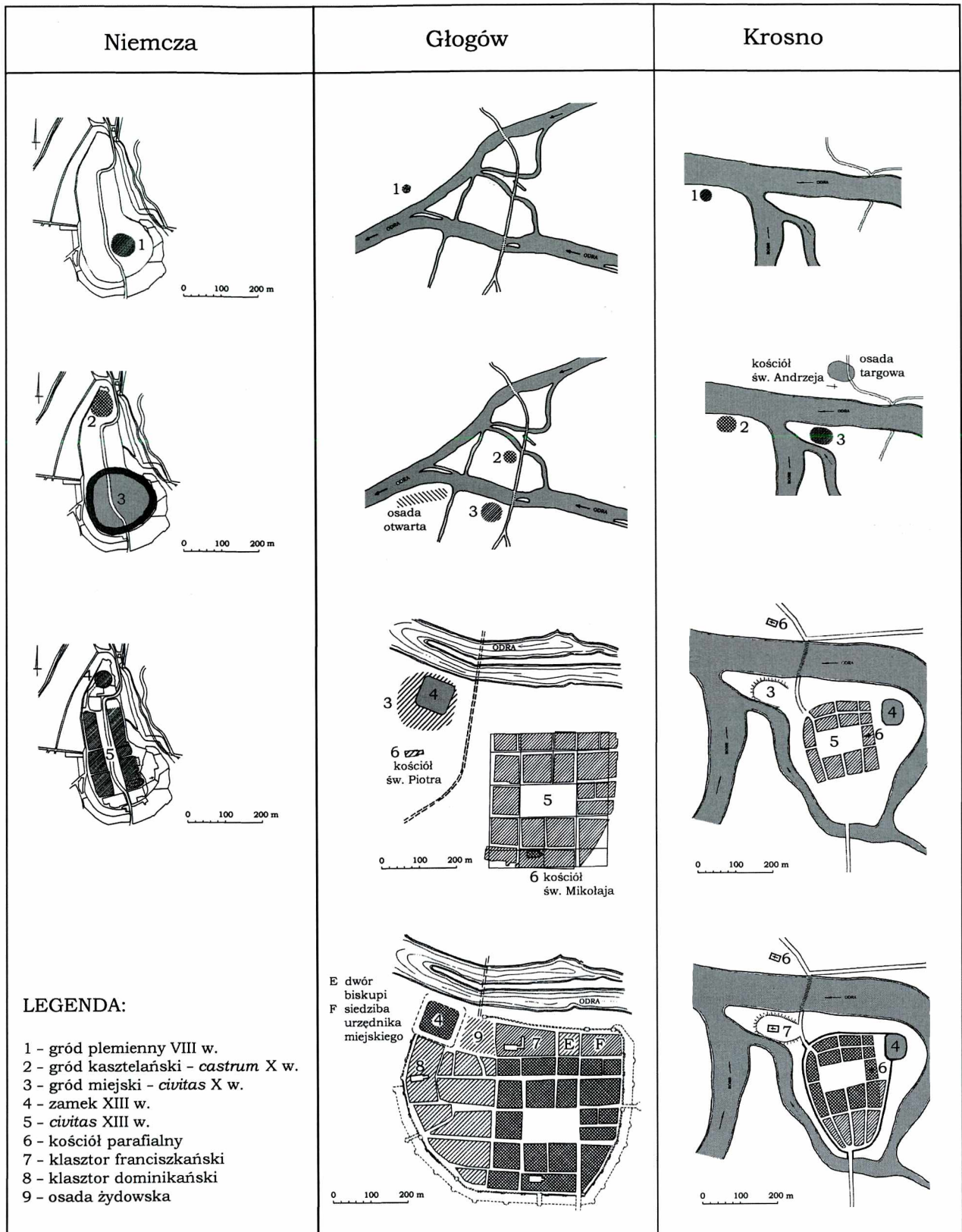
Po uzyskaniu większej samodzielności i swobody mieszkańcy rozpoczęli starania o zezwolenia na budowę murów obronnych wokół powiększonych miast, które miały ostatecznie utrwalić „zdobycze” terytorialne i zapewnić bezpieczeństwo. Niezbędna była na to zgoda władzy książęcej. Udzielenie zezwolenia stanowiło zakończenie terytorialnego rozwoju miasta. Zamek, będący początkowo samodzielnym ośrodkiem obronnym, stawał się w tym momencie częścią zespolonego miasta, jego twierdzą. W uzyskanych wówczas granicach miasta przetrwały przez kilka następujących wieków. Dalsze zmiany, jakie zachodziły w mieście, dotyczyły stopniowego podziału działek, zajmowania części placu targowego pod zabudowę, zagęszczania zabudowy, wreszcie wzniesienia coraz wyższych budowli.

4. Podsumowanie

Rozwój miast na Śląsku od czasów plemiennych do końca XIII w. miał trzy różne etapy, wyraźnie odcinające się, przebiegał niejako skokowo. Każdy etap charakteryzuje odmienna koncepcja, zależna od przemian polityczno-społecznych, jakie zachodziły na tym obszarze. Każda koncepcja była planowana ogólnie i narzucana ludności, powstawała pod wyraźne dyktando władz, a nie na drodze naturalnej ewolucji (ryc. 14, 15).

Etap pierwszy przypada na okres podziału plemion na okręgi administracyjno-wojskowe. Zaistniała wówczas

potrzeba wyłonienia ośrodków, z których możliwe było kierowanie wszystkimi sprawami okręgu z obroną włącznie. Skupiła się w nich administracja, rzemiosło, handel i zapewne jakieś oddziały wojskowe. Geograf Bawarski nazwał te ośrodki *civitates*. Z nazwy sądząc, były to jednostki osadnicze o charakterze gospodarczym, powiązane z funkcją administracyjną i wojskową. Wymienionych zostało 60 *civitates* na obszarze zajmowanym przez cztery plemiona. Oznacza to, że okręg *civitates* mógł być wielkości małego powiatu.



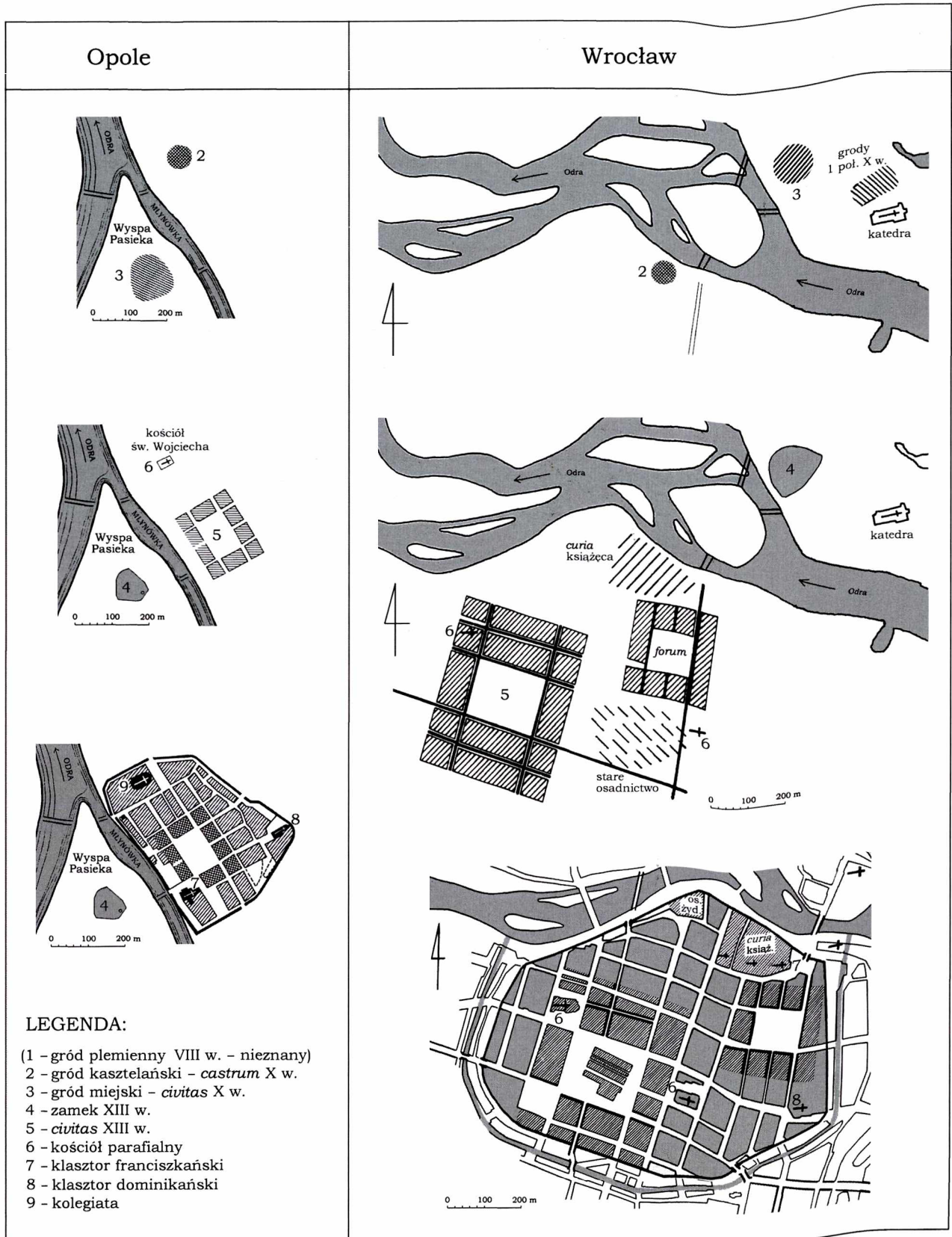
Ryc. 14. Rozwój przestrzenny Niemczy, Głogowa i Krosna do XIII w. (oprac. H. Kozaczewska-Golasz)

Fig. 14. Spatial development of Niemcza, Głogów and Krosno up to the 13th c. (elaborated by H. Kozaczewska-Golasz)

Obwarowane fosą i wałem drewniano-ziemnym miasto miało formę zwartą, zamkniętą od zewnątrz i wyglądało jak twierdza. Jego wnętrze było przypuszczalnie gęsto zabudowane, z wąskimi przejściami (uliczkami) dla komuni-

kacji pieszej, umożliwiającymi dostęp do bram i wałów obronnych, pozbawione placów.

Pojawienie się miast jest trudne do określenia w czasie, można jedynie sądzić, iż nastąpiło przed IX w., gdyż



Ryc. 15. Rozwój przestrzenny Opola i Wrocławia do XIII w. (oprac. H. Kozaczewska-Golasz)

Fig. 15. Spatial development of Opole and Wrocław up to the 13th c. (elaborated by H. Kozaczewska-Golasz)

właśnie z tego okresu pochodzą potwierdzenia ich istnienia. Związek zachodzący między pojawieniem się miasta i podziałem plemion na okręgi wskazuje na akt jednorazowy, krótkotrwały.

Etap drugi wiąże się z powstaniem państwa, organizmu ponadplemiennego, opierającego się na nowej strukturze organizacyjnej. Makropodział administracyjno-wojskowy państwa na prowincje odpowiadał w przybliżeniu

układowi wielkoplemiennemu, natomiast prowincje poddano podziałowi na kasztelanie. Śląsk stał się jedną z prowincji i został podzielony na dwadzieścia kilka kasztelanii. Oznacza to, że były one znacznie większe od okręgów okresu plemiennego (systemu opolnego?). Struktura organizacyjna państwa przewidywała utworzenie w nich silnych ośrodków dyspozycyjnych złożonych z dwu samodzielnych członów – *civitas* i *castrum*, zbudowanych w pewnej odległości od siebie i przedzielonych naturalną przeszkodą terenową. Rozbicie wielofunkcyjnej *civitas* plemienną miało na celu, między innymi, zwiększenie obronności ośrodka kasztelańskiego – chodziło o podwojenie punktów oporu. Miasta ufortyfikowano równie silnie jak *castrum*, a do jego obrony wykorzystano mieszkańców.

Ośrodki kasztelańskie wymagały nowych lokalizacji. Miasta plemienne porzucono więc, a nowe zakładano na surowym korzeniu. Zasiedlono je oczywiście mieszkańcami miast starych, zapewne na zmienionych warunkach. W ten sposób zapewniona została ciągłość osadnictwa miejskiego od okresu plemiennego do wczesnopaństwowego.

Miasta wczesnopaństwowe w ośrodkach kasztelańskich kształtowało w sposób analogiczny, jak miasta plemienne. Technika nie uległa zmianie. Budowę miasta rozpoczynano od określenia wielkości i formy zewnętrznej umocnieniami obronnymi, które całkowicie skrywały wnętrze, gęsto zabudowane małymi domkami drewnianymi, stojącymi przy wąskich uliczkach moszczonych.

W okresie wczesnopaństwowym pojawiły się także targi zwane *forami*. Była to okresowa forma wymiany handlowej, organizowana jako uzupełnienie działalności handlowej miast. Targi nie tworzyły osiedli, były jedynie miejscami wymiany handlowej przy istniejących osiedlach lub klasztorach. W przeciwieństwie do miast będących wyłączną własnością księcia, targi, a raczej dochody z nich płynące, mogły być przekazane w ręce prywatne czy kościelne.

Etap trzeci przypadł na czas upadku władzy seniora i wyłaniania się samodzielnych, lecz słabych księstw, poszukujących dróg wzmocnienia swych pozycji. Była nią przebudowa systemu gospodarczego. Na Śląsku podjął ją Henryk Brodaty, natychmiast po wstąpieniu na tron książęcy – podobnie jak jego przodkowie rozpoczął od zastąpienia miast starych nowymi, wytyczonymi na całkiem nowych terenach. Można powiedzieć, że była to polska specjalność prowadzenia urbanizacji kraju, polegająca na tworzeniu wszystkiego od początku. W tym przypadku uzasadniało ją dążenie do utworzenia gęstszej sieci miast o zróżnicowanych zadaniach i na zupełnie odmiennych zasadach organizacyjnych oraz przestrzennych.

Henryk Brodaty oparł organizację miast na systemie kasztelańskim, pozostawił wiodącymi nowe miasta w ośrodkach kasztelańskich, w niektórych przypadkach przenosząc je na dogodniejsze miejsce. Wokół nich tworzył następnie mniejsze miasteczka satelitarne, z przeznaczeniem do obsługi najbliższego zaplecza rolniczego.

Miasta średniowieczne różniły się pod wieloma względami od miast wcześniejszych. W sensie przestrzennym

stały się założeniami otwartymi, pozbawionymi umocnień obronnych, ale o wyraźnych liniach zewnętrznych i regularnym przebiegu ulic. Rezygnacja z fortyfikacji była ceną za zwielokrotnienie liczby miast, nikłe początkowo ich zasiedlenie przy równoczesnym zwiększeniu obszaru. Otwartość miasta pozwoliła na wprowadzenie w ich obręb placu targowego oraz placu kościelnego. Plac targowy stał się niemal symbolem nowoczesnego założenia, zajął osiowe lub centralne położenie. Od niego rozpoczynano tyczenie miasta, do niego kierowano główne drogi, jemu podporządkowano zabudowę miejską, na nim koncentrował się handel, najważniejsza dziedzina życia miejskiego. Na rynku wreszcie znalazły się też pomieszczenia komunalne. W większych miastach z rynkiem związany był także kościół parafialny, jedyna monumentalna budowla. Usytuowanie kościoła względem rynku decydowało o budowie przy nim wież lub o pozostawieniu go bez nich.

Obdarowanie mieszkańców miast działkami znacznej wielkości dostosowano do niewielkich możliwości demograficznych kraju. Miało to również znaczenie propagandowe przyciągnięcia ludności z zewnątrz. Rozmach prowadzonej urbanizacji stał się szybko magnesem dla ludzi z Zachodu, poszukujących lepszych warunków bytowania.

Przybyszom pozwolono zajmować tereny poza pierwotnym założeniem, które było już zajęte. Rozwój osadnictwa podmiejskiego mógł być kontrolowany lub przebiegać żywiołowo. Przy osadnictwie kontrolowanym starano się nawiązywać do rozplanowania miasta, jak to uczyniono w kilku miastach. W niektórych wypadkach powstawały obok miasta samodzielne organizmy miejskie, zwane „nowymi miastami”. W miarę upływu czasu osadnictwo podmiejskie, a często i „nowe miasto” było wchłaniane przez miasto pierwotne. Stwarzało to okazję do nadań rozszerzonego prawa miejskiego, o które zabiegali mieszczanie, zwłaszcza mieszkańcy przedmieść, dążący do zrównania uprawnień.

Powiększenie miasta nie dokonało się bez zgody władzy nadrzędnej z *curii* książęcej i zamku. Czuwano, by władza książęca nie poniosła z tego powodu uszczerbku. Pilnowano też, aby osadnictwo podmiejskie rozwijało się w określonych kierunkach. Analizując plany miast średniowiecznych, dostrzegamy prawidłowość zasiedlania, polegającą na zajmowaniu terenów położonych między założeniem pierwotnym a zamkiem. Zasiedlenie tej przestrzeni likwidowało przerwę między nimi.

Obszar miast, zwłaszcza dużych, bywał powiększany także przez fundację klasztorów zakonów żebraczych, dla odmiany lokalizowanych od strony przepływającej obok miasta rzeki. Szybki rozwój miast, ich siły liczebnej i siły ekonomicznej, doprowadził do zmiany zasady otwartości miast. W kilkadziesiąt lat po założeniu miasta wzbogaceni mieszkańcy zaczęli dopominać się o zezwolenia na budowę umocnień. Zakończeniem terytorialnego rozwoju miast było obwiedzenie ich murami.

Plany miast zostały wykonane przez Tadeusza Kozaczewskiego i Hannę Kozaczewską-Golasz na bazie podkładów geodezyjnych, z wykorzystaniem wyników badań archeologicznych.

Town plans were made by Tadeusz Kozaczewski and Hanna Kozaczewska-Golasz on the basis of geological foundations and results of archaeological investigations.

Bibliografia

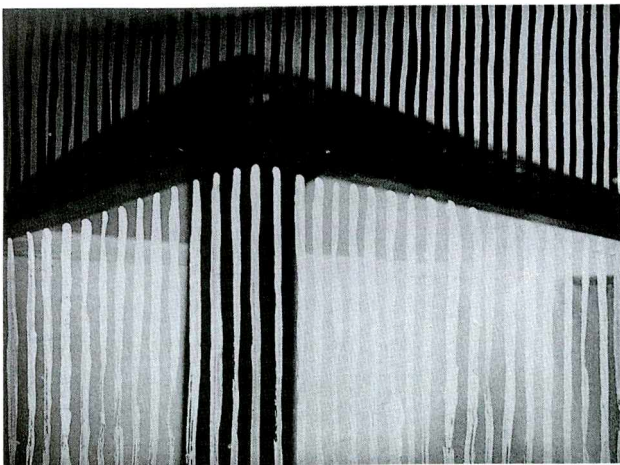
- [1] Bimler K., *Die schlesischen massiven Wehrbauten*, t. 1–4, Breslau 1940–1943.
- [2] Dziewulski W., *Miasto lokacyjne w Opolu XIII–XV w.*, „Studia Śląskie. Nowa Seria”, Opole 1958, 1.
- [3] Dziewulski W., *Studia z historii budowy miast polskich*, Warszawa 1957.
- [4] Gediga B., *Początki i rozwój wczesnośredniowiecznego ośrodka miejskiego na Ostrówku w Opolu*, „Slavia Antiqua” 1969, 16.
- [5] Guequin B., *Zamki śląskie*, Warszawa 1957.
- [6] Hołubowicz W., *Opole w wiekach średnich*, Katowice 1956.
- [7] Kaletynowicz M. i T., Lodowski J., *Grodziska wczesnośredniowieczne województwa wrocławskiego*, Wrocław 1968.
- [8] Kaźmierczyk J., *Ku początkom Wrocławia*, cz. 1, Wrocław–Warszawa 1991.
- [9] Kaźmierczyk J., *Wrocław lewobrzeżny we wczesnym średniowieczu*, Wrocław 1966.
- [10] Keyser E., *Deutsche Städtebuch. Handbuch Städtischer Geschichte*, t. 1, Stuttgart 1939.
- [11] Kozaczewski T., *Forum Vratislaviense, civitas Vratislaviensis, civitas Vratislavia*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1975, t. 20, z. 4, s. 249–261.
- [12] Kozaczewski T., *Głogów – miasto średniowieczne*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1973, t. 18, z. 1, s. 3–34.
- [13] Kozaczewski T., *Głogów średniowieczny do końca XIII w. Osadnictwo i architektura*, Głogów 2006.
- [14] Kozaczewski T., *Początki i rozwój Wrocławia do roku 1263*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1959, t. 4, nr 3–4, s. 171–185.
- [15] Kozaczewski T., *Rozplanowanie, układ przestrzenny i rozwój miasta średniowiecznego*, Prace Naukowe Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej, nr 5, Seria Monografie, nr 4, Wrocław 1973.
- [16] Kozaczewski T., *Wielkość i program budowy miasta średniowiecznego*, Prace Naukowe Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej, nr 4, Seria Monografie, nr 3, Wrocław 1972.
- [17] Kozaczewski T., *Z zagadnień urbanistycznych Środy Śląskiej*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1962, t. 7, z. 4, s. 331–349.
- [18] *Miasta polskie w tysiącleciu*, red. nauk. M. Siuchniński, t. 1–2, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965–1967.
- [19] Muszyński J., *Krosno Odrzańskie. Przeszłość i teraźniejszość*, Warszawa–Poznań 1972.
- [20] Muszyński J., *Rozwój przestrzenny miasta Krosna Odrzańskiego do XV wieku*, Prace Lubuskiego Towarzystwa Naukowego, Komisja Historii, VII, z. 3, Zielona Góra 1970.
- [21] Weczerka H., *Handbuch der Historischen Städten. Schlesien*, Stuttgart 1977.

Strongholds, castellanies, civitas

Relating the results of town-planning, architectonic, archaeological and historic investigations as well as the new interpretation of documents, allowed the author to recreate the processes of forming and transforming mediaeval Silesian towns.

The division of tribes into administrative and military districts led to the origin of tribal towns called strongholds, before the 9th century. In the 10th century during the dawning of the state, the hitherto existing provinces were divided into castellanies. The castellany centres were composed of the civitas – the town and castrum – the castellany castle. New towns were founded in earlier uninhabited places and the population from the stronghold was transferred there while the strongholds were used as bases for the building of castles. The town and castle lay nearby but were usually separated by a river or some other natural barrier.

A successive rebuilding of towns took place in the 13th century. Prince Henryk Brodaty (Henry the Bearded) based the origination of towns on the hitherto existing castellany system. The inhabitants of the overpopulated defensive towns of the 10th century were given plots in the area of location towns, usually situated in new terrain, nearby. The 10th century fortified civitas could be used for the construction of a castle. The 13th century civitas, at first open, developed freely enlarging the occupied terrain. In the second half of the 13th century or a little later the inhabitants obtained the right to build defensive walls. The castle then became a part of the town and within the walls of towns survived during several successive centuries.



Jerzy Olek, Praca z serii *Bezwymiar iluzji*